

## POJDZMY WSZYSCY DO STAJENKI

W mieście Betlejem narodził się Zbawiciel Świata – Jezus Chrystus. Wszyscy chcą zobaczyć narodzonego Zbawiciela, spieszą się więc do żłobka pastuszkowie. W ślad za gwiazdą przewodnią spieszą również Mędrcy z Dalekiego Wschodu, aby oddać hołd i pokłon Bożej Dziecinie.

Zajrzyjmy i my do szopki, którą jest nasza franciszkańska świątynia. Przy naszej szopce, 24 grudnia, pół godziny przed Pasterką, zarówno tą o godz. 22.00, jak i 24.00, będziemy wspólnie śpiewali kolędy. Według legendy, pierwszą kolędę zaśpiewał święty Franciszek. Był to utwór oparty na słowach Ewangelii. W 1223 roku, w Greccio, Święty zbudował również pierwszą szopkę.

Warto pamiętać, że kolędy są medytacją tajemnicy Bożego wcielenia, a ich śpiew

jest wyznaniem naszej wiary w to, że Bóg stał się prawdziwym człowiekiem dla naszego zbawienia. Wiemy, że najsłynniejsze kolędy, które śpiewamy do dziś, napisali nasi wybitni twórcy, tacy jak: Franciszek Karpiński, ks. Piotr Skarga oraz Teofil Lenartowicz.

Śpiewanie kolęd, jako publiczne wyznanie wiary, przynosi nam łaskę pokoju i radości od Narodzonego Zbawiciela. Tradycyjnie, jak bywało co roku, towarzyszyć nam w tym będzie chór parafialny i schola: młodzieżowa i dziecięca.

Niech ten wieczór i okres Bożego Narodzenia staną się dla nas wyjątkowym czasem. Niech rozlega się śpiew kolęd i pastorałek nie tylko w kościele, ale także w naszych domach.

Swoje refleksje związane ze świętami Bożego Narodzenia, mając w pamięci również

naszą Ojczyznę, kończę słowami piątej zwrotki kolędy „Bóg się rodzi” autorstwa Franciszka Karpińskiego:

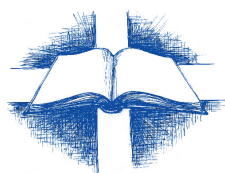
**Podnieś rękę, Boże Dziecię,  
błogosław ojczyznę miłą!  
W dobrych radach, w dobrym bycie  
wspieraj jej siłę swą siłą,  
dom nasz i majątność całą  
i wszystkie wioski z miastami.  
A słowo Ciałem się stało  
i mieszkało między nami.**

Bądźmy wszyscy razem w wigilijny wieczór, aby móc kolędować Dzieciątku Mariemu, wraz z naszym chórem parafialnym i scholami.

*Br. Andrzej Nowakowski*



## CZYTAMY PISMO ŚWIĘTE



### EWANGELIA ŚW. ŁUKASZA 3, 1-6

Dziś, tuż przed Bożym Narodzeniem, proszę, zatrzymaj się w gonitwie przedświątecznej. Zatrzymaj się, by nie przeoczyć tego, co jest najważniejsze.

Sprzątanie jest ważne, lecz nie najważniejsze.

Zmywanie jest ważne, lecz nie najważniejsze.

Gotowanie jest ważne, lecz nie najważniejsze.

Prezenty są ważne, lecz nie najważniejsze.

**Najważniejszym jest przygotować siebie na święta przez przygotowanie drogi Panu i prostowanie ścieżek dla Niego.**

Czy Pan ma dostęp do Ciebie?

Czy jesteś w stanie łaski uświęcającej?

Czy modlisz się?

Czy modląc się dajesz Panu Bogu czas, by przemówił do Ciebie?

**Najważniejszym jest przygotować siebie na święta przez zasypianie każdej doliny.**

Czy między Tobą a innym człowiekiem jest dolina nieprzebaczenia?

Czy między Tobą a innym człowiekiem jest dolina złości?

Czy między Tobą a innym człowiekiem jest dolina wrogości?

Czy między Tobą a innym człowiekiem jest dolina gniewu?

Czy między Tobą a innym człowiekiem jest dolina obojętności?

Czy między Tobą a innym człowiekiem jest dolina zazdrości?

**Najważniejszym jest przygotować siebie na święta przez zrównanie każdej góry i pagórka.**

Czy stawiasz siebie nad innymi?

Czy uważasz się za lepszą osobę od innych?

Czy masz dla innych pogardę?

Jeśli nie jest przez Ciebie przygotowana droga Panu,

jeśli nie są wyprostowane Jego ścieżki,

doliny niezasypane,

góry i pagórki zrównane,

drogi kręte niewyprostowane,

a wyboiste pozostają wyboistymi...

Jak możesz ujrzeć zbawienie Boże?

Czy w czasie Świąt Bożego Narodzenia dostrzeżesz Boga?

OK

